

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^{ro}. 20.

19. Lutego 1819.

Wiadomości krajowe.

Z Wiednia. — W Piątek dnia 5go Lutego odprawiał się nroczysty wjazd Pośta Perckiego, Mirzy Abul Hassana Chana. *(Szczegóły doniesienły później.)*

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytania.

Dnia 21go Stycznia Lord Kanclerz zagał Parlament mową następującą:

Milordowie i Mości Panowie!

Odebraliśmy od Xiążęcia Rejenta rozkaz wynurzenia wam głębokiego smutku, jaki mu sprawia ciągła choroba Króla Jmci. Donosząc zaś WPanom o nieszczęsnym wypadku, jakim podobło się Opatrzności Boskiej dotknąć Xiążęcia Rejenta, Rodzinę Królewską i Naród, przez śmierć Królowej Jmci, dopełniamy rozkazu Xiążęcia Rejenta przez zwrócenie uwagi WPanów na środki, jakich to smutne zdarzenie wskazuje potrzebę, co do starań względem poświęconey osoby Monarchy.

Mamy oraz zalecenie uwiadomić WPanów, iż w skutku układów Akwizgrańskich wojsko sprzymierzone ustąpiło z Kraju Francuzkiego. Wydał Xiążę Rejent rozkaz, aby WPanom podać zawartą tym celem mowę, oraz inne w tej mierze papiery. Jest zupełnie przekonany, iż ścisły związek między Mocarstwami wchodzącymi do tych układów, i niezmienna chęć utrzymania pokoju i spokojności w Europie, sprawią WPanom szczególniejszą radość.

Rozkazał nam także Xiążę Rejent oznaymić WPanom, iż między nim a Zjednoczonymi Stanami Ameryki zawarty został traktat względem odnowienia nadal umów handlowych między obu Narodami, i względem przyjacielskiego załatwienia rozmaitych interesów, ważnych dla obu Kraiów. Zaraz po wymianie zatwierdzeń, będzie WPanom podana kopia tego traktatu.

Mości Panowie Izby Niższej!

Odebraliśmy od Xięcia Rejenta rozkaz przełożenia WPanem rachunków skarbowych na rok bieżący. Spodziewa się Xiążę Rejent, iż z radością spostrzeżecie znaczną oszczędność, jaką dzisiaj stan Europy i okoliczności krajowe, w wydatkach na potęgę morską i lądową zaprowadzić dozwalaia. Mito jest oraz Xięciu Rejentowi donieść WPanom o znacznym i coraz bardziej wzrastającym powiększaniu się najcelniejszych dochodów krajowych.

Milordowie i Mości Panowie!

Rozkazał nam Xiążę Rejent podać WPanom papiery potrzebne do rozpoznania początku i skutku wojny w Indiach wschodnich. Zalecił nam oraz uwiadomić WPanów, iż działania Wielkorszędcy Indyjskiego i Rady jego przeciwko Pindarom, wyływały z najsłabszych zasad obrony własnej, i że w następnych potem krokach nieprzyjacielskich, Naczelnicy Maratów byli zawsze stroną zaczepną. Pod mądrym sterem Margrabiego Hastings, kompania ta pomyślnie się skonczyła, a wojsko tak Królewskie jak Kompanii Wschodnio-Indyjskiej, złożone z krajowców i Europejczyków, utrzymało sławę oręża Angielskiego.

Z największą radością widzi Xiążę Rejent możność uwiadomienia WPanów o kwitnym nader stanie handlu, żeglugi i rękodzieł krajowych. Szczęśliwa odmiana okoliczności krajów, jest najmocniejszym dowodem trwałości jego źródeł. Użycie i pomnożenie korzyści obecnego naszego stanu, będzie przedmiotem obrad WPanów. Rozkazał nam Xiążę Rejent zapewnić WPanów o jego chęci przyłożenia się do tego celu w tem wszystkiem, co najlepiej do niego trafić może, aby poddani Króla Jmci doznawali obfitych i zupełnych dobrodziejstw stanu pokoju, który za błogosławieństwem Boskiem tak szczęśliwie w Europie przywrócono.

Po przeczytaniu tej mowy, wniósł Hrabia Warwick w Izbie wyższej, aby uchwalono adres podziękowania. Poparł ten wniosek Lord Saltoun. Margrabia Landsdown wskazywał niejakie opuszczenia w powyższej mowie,

z czego się Hrabia Liverpool wytłumaczył, a potem namienił o użyciu środków, aby łaszczowanie papierów skarbowych jeżeli nie zupełnie niepodobnem, to przynajmniej nierównie trudniejszym uczynić. Dodał, iż bank nie dozna żadnego ścieśnienia w wypłatach, skoro cena papierów skarbowych stanie w swojej mierze, a co (jak się spodziewa) może nastąpić na początku Lipca. Hrabia Lauderdale twierdził, iż Kray nie jest w kwitującym stanie, iż mieszkańcy uciążliwie opłacają podatki i t. d. Tymczasem uchwalono adres podziękowania bez zbierania kresiek.

Dnia 25. b. m. wniósł Hrabia Liverpool w Izbie wyższej, aby staranie o osobie Króla Jmci poręczono Xięciu York tak, jak iemiała Królowa do swojej śmierci. Oświadczył: iż nikt zapewne z Członków Izby nie będzie temu przeciwny; dodał nawet, iż gdyby się w tej mierze do woli samego Monarchy odwołać można, wybór jego padłby zapewne na rzezonego Xięcia. Postanowiono potem, aby Kommissya rozpoznała ścieśnienia wypłat bankowych.

Na sessyi Izby niższej d. 21. Stycznia podał P. Browlow wniosek względem adresu podziękowania Xiążęciu Rejentowi za mowę zagaiającą obrady Parlamentu. Poparł go P. Peel. Z strony zaś przeciwny mieli mowy PP. Macdonald i Tierney, na które P. Canning dobitnie odpowiedział. P. Macdonald oświadczył w głosie swoim: iż co się tycze pewności nadziei trwałego pokoju, wszystkie zawarte w tej mierze traktaty nie są nawet warte (podług jego zdania) niucha tabaki z brylantowej tabakiery, ofiarowanej w podarunku najznakomitszym Dyplomatykom, którzy nad nimi pracowali. Z powodu zapowiedzianego na dzień 26. b. m. wniosku względem starania o osobie Króla Jmci, czynił P. Tierney Panu Vinsittart liczne zapytania, na które tenże według swego zwyczaju obojętnie odpowiedział.

Hiszpania.

Z Madrytu dnia 14. Stycznia. — Xiądz Cirillo, Jenerał Franciszkanów, odebrał rozkaz wyiechania z toteyszej stolicy. Popadł w niełaszkę u Monarchy, którego dawniej zaufanie posiadał, i który mu polecił sprowadzić zmarłą Królowę z Brazylii. Różne są w tej mierze domysły. Jenerał Franciszkanów bardzo wiele znaczy w Hiszpanii, bo jest naczelnikiem prawie samowładnym 20,000 mnichów tego zakonu. Niedawno jeszcze został

wyniesiony na dostojność Granda Hiszpańskiego pierwszej klasy. Patrole wojskowe i obywatelskie chodzą dzień i noc po ulicach toteyszych; przyczyna niewiadoma. Listy z Walencyi donoszą o odkryciu spisku w tem mieście wojskowych przeciwko swemu dowódcy, Jenerałowi Ellio. Zebrali się skrycie niektórzy Officerowie; udał się na miejsce schadзки Jenerał Ellio i został raniiony w rękę, lecz zabił napastnika. Wypadek ten nie zaburzył spokojności w mieście, i będzie doohodzony. Słychać, iż P. Cevallos otrzyma znowu 6ty lub 7my raz urząd pierwszego Ministra. To pewna, iż urząd ten zda się być nie zajęty, chociaż oddano go Margrabiemu Casarajo. Ani razu nie widziano podpisu jego na publicznem obwieszczeniu; dwa razy zaś podpisał się P. Imaz, który tak cicho kieruje naszymi interesami skarbowymi, jak kollega jego, zagranicznymi. Plan Pana Garay i szumne zapowiedzenie przyszłego budżetu, poszły w niepamięć razem z autorem. Papiery skarbowe Hiszpańskie zbliżają się zwolna do końca. Trudno nawet dostać gotowemi pieniędzmi taką część nominalney ich wartości. Żaden kraj nie pozbysa się publicznego swojego długu z większą spokojnością, jak Hiszpania. Nie sprawia to najmniejszego wrażenia; bezpłatna (iż tak rzecz można) gorliwość urzędników wszelkiego stopnia, jest równie godną uwielbienia, jak rezygnacya wierzących krajowych. Ci i tamci cierpią wspólnie bez żadnego utyskiwania.

Francya.

Niemiecka gazeta powszechna umieszcza poniższy list, pisany z Paryża pod dniem 3. Stycznia tyczący się nowego Ministerium: „Między wszystkimi nowymi Ministrami, nie ma ani jednego, któryby we wszystkich tak rozlicznych wypadkach zasłzłych od r. 1814, nie dał największych dowodów wierności i przywiązania do Osoby Króla i Jego Dynastyi; Margrabia Dessolle, był zawsze naypoufniejszym przyjaciелеm Jenerała Moreau, i podczas jego processu, obstawał za nim naydobitniej równie jak Macdonald i Lecourbe, przezco też popadł w niełaszkę u Bonapartego. — Umieszczony był wprawdzie na nowo w woysku dla swoich talentów, atoli nie mógł już nigdy odzyskać zaufania Władcy i zawsze znadawał się z nim w sprzeczności. Był on jednym z tych, którzy pierwszym razem naydzielniej wpływali do przywrócenia dawney Dynastyi, i z zapamiętaniem oświadczał się

przeciwko Bonapartemu. Jako Dowódcą Paryżkiej gwardyi narodowej, ziednał sobie powszechnie zaufanie. W czasie owych stu dni niechciał służyć pod Bonapartem, i żył w Paryżu jak Obywatel spokojny, podobnie Macdonaldowi i innym znaczniejszym Jenerałom. Jako Członek Izby Parów z r. 1814 i od czasu powtórnego przywrócenia Rządu (pod Bonapartem w r. 1815 nie był Prezem) wyszczególniał się ciągle postępowaniem zasadzającym się na Konstytucyi, a Król szaszczycał go osobiście stałem zaufaniem Swoim. — Gouvion St. Cyr, był co do wojskowych stosunków z Bonapartem, w tem samym prawie położeniu. W r. 1814 oświadczył się za przywróceniem Rządu, i nie przyjął żadney służby podczas dni stu, mając inż w pierwszej połowie Marca 1815 polecone sobie od Króla ważne Dowództwo; za powtórnem przywróceniem Rządu piastował urząd Ministra wojny, dopóki Talleyrand był Ministrem pierwszym. — Przywiązanie Decazesa do Króla i Domu Burbonów znane jest nader i stwierdzone tytuł dowodami tak osobistego zaufania, iako też (powiedzieć można) okazywaney mu ciągle przyjaźni dobrego Monarchy, iż zaiste byłoby bez celu wyliczać te dowody. — Louis, który oświadczył się natychmiast za pierwszym przywróceniem Dynastyi, był u Ludwika XVIII Ministrem Skarbu, i dopiero za wkroczeniem Bonapartego do Paryża opuścił ten Urząd. W czasie stu dni żył prywatnie. Zaraz po przywróceniu powtórnem mianował go Król znowu Ministrem Skarbu; który to Urząd opuścił w iednymże czasie z drugimi Ministrami, którzy znajdowali się pod Talleyrandem. — Deserre, który tak dobrze sprawował się w Hamburgu (iako Prezes Sądu appellacyjnego, Departamentów Hanzeatyckich), mianowany był od Króla po pierwszym przywróceniu, Prezesem Sądu appellacyjnego w Kolmarze; w Marcu 1815 oświadczał się z zapalem przeciwko przywłaszczaniu Bonapartego, opuścił swoje miejsce, i udał się za Królem do Gandawy. Po drugim przywróceniu, powrócił na swoje miejsce potem zaś z nad Renu wyższego, powołany został do Prawodawstwa. — Portal był kupcem, w Bordeaux; ztamtąd powołał go Król do Paryża na Referendarza, a później posunął go na Radcę Stanu. Widać inż z tego krótkiego rysu, że właśnie terazniejsi Ministrowie są tymi, których dawniejsze postęпки są największą rękomią, nisławiania i troskliwości o utrzymanie dla Monarchii konstytucyney tego wszystkiego, co tylko będzie w ich mocy.

Skończyła się inż druga sprawa w Alby o zabiciu Fualdesa. Sąd uznał dnia 14go b. m. niewinność PP. Constans, Yence i Veynach, których Pani Manson o należenie do tego zabójstwa oskarżyła, a w skutku tego uznania kazał ich na wolność wypuścić. Wyrok ten uradował wszystkich słuchaczów.

W ł o c h y.

Dnia 13. Stycznia ochrzczony został w kościele S. Jgnacego, iak naynroczyściej przez Kardynała Litta, pierwszy Rabin Jerozolimski, Leo Labo w 41wszym roku wieku swiego. Uroczystość ta odznaczała się nie tylko obecnością mnóstwa Ludu, osobliwie całego Seminaryum i Kollegium Rzymskiego, lecz samą nawet osobą kandydata, który był iednym z naypierwszych nauczycieli religii Żydowskiej i biegłym jest bardzo w wiadomościach, szczególnie w dziesięciu językach.

N i e m c y.

Pisma publiczne umieściły z Lipska co następuje: „Pamiętamy inż tyle iarmarków noworocznych, które się nie poszczęściły; ależ żaden ieszcze nie wypadł tak źle, iak kończący się teraz. Na żaden towar nie było pokupu; i prawie całkiem brakuje kupców. Jest tu iedynie kilka Żydów z Polski, lecz i ci dotychczas mało co zakupili. Do tak niepomysłnego skutku terazniejszego iarmarku noworocznego przyczyniło się naybardziej nowe urządzenie cła w Prusiech, rozciągające się prawie aż pod mury nasze, zwłaszcza że granica na niektórych miejscach ledwie o godzinę, w innych zaś naywięcej o dwie godzin drogi oddalona jest od miasta, i tak ciągnie się od strony północno-wschodniej i północnej, aż do zachodniej i południowo-zachodniej. Cło wchodowe i konsumpcyjne od wielu towarów wymierzone jest tak wysoce, że handel Pruski temiz towarami zagranicznymi zupełnie ustać musi, wyjąwszy przekradanie.“

Gazeta Berlińska umieściła co następuje: „Dnia 13. Stycznia w kilkunastu miejscach nad Renem i w Szwycaryi, wiele słabych głów wpadło w trwogę z powodu prorocत्व Pani Krüdener i Müllera, lękając się, że Ziemia zaginie. W Bazylei przestach i trwoga opanowały umysły tak dalece, że niektóre osoby pisały do proroka Müllera, prosząc go nayusilniej, aby chciał wyraźnie oświadczyć, co i gdzie w dniu tym ma się wydarzyć? Jakże ten człowiek nie musiał nasmiać się przy swoich kłóskach ziemniaczanych! — Teraz powiada, że ów ważny wy-

padek zaydzie na wyspie S. Heleny, i że dopiero za trzy miesiące dowiemy się o nim. Głupstwo uparte jest ink muł.“

Niemiecka Gazeta powszechna umieściła: „Gazeta wolnego miasta Frankfortu kończy artykuły swoje wciąż jeszcze punktami... Gazeta Moguucka pisze z tego powodu: „Gazeta tego wolnego miasta zdaie się bydź nadzwyczajnie wolną; przynajmniej wolno iey jest kładź tyle punktów, ile się iey podobą. — Widać, że woląaby pisać słowa, a te które iey wolno pisać, nie są bez wartości. — Z resztą także i punkta mają iakoweś znaczenie, to jest, że wolne miasto....*Punctum.*“

Królestwo Polskie.

Gazeta Wiedeńska *Der Wanderer* donosi, że w Warszawie mowią o połączeniu Prowincy Rossyjsko - Polskich z teraźniejszym Królestwem Polskiem. — Taż sama gazeta pisze: „Według nowej statystyki obejmie teraźniejsze Królestwo Polskie 2191 milkwadratowych; 481 miast, 22,694 wsi, i 2,732,324 ludności, a w tej 2,519,380 Chrześcían i 212,944 Żydów. — Przed rokiem 1686 liczyło Królestwo Polskie 16 milionów mieszkańców, a w tymże samym roku zawarty był traktat przez Króla Jana Sobieskiego w Andruszewie, mocą którego Prowincya Siewierska, tudzież Czernicbów, Smoleńsk i Kiiów odstąpione zostały Rossyi z tym warunkiem, aby ta dopomagała Polsce do zdobycia Multan i Włoszczyny, co wszelako nie nastąpiło. Później w roku 1772 nastąpił pierwszy podział Kraiu Polskiego pomiędzy troje Mocarstw, drugi w roku 1793, a nakoniec zupełny w roku 1795.

Członkami Kommissyi prawodawczej wyznaczony do ułożenia nowej księgi ustaw cywilnych, która przełożoną bydź ma do rozstrzygnięcia następnącemu Seymowi, mianowani są WW. Bienkowski, Wolicki i Potocki.

Prezes Senatu Hrabia Stanisław Potocki jako Prezes Towarzystwa biblijnego wydał pod dniem 1. Lutego odezwę względem dobrowolnej składki na nowe wydanie Biblii w ięzyku Polskim.

T u r c y i a.

Z Stambułu d. 26. Grudnia. — Dzień 13. b. m. był pożądanym od W. Sułtana i całego Ludu muzułmańskiego. Zawinął bowiem do portu tutejszego bryg wojenny Baszy Egiptu z odzyskanemi ska:bami, które Wechabici w Mekce zabrali, i schwytanym Naczeloikiem tych sektarzy Abdallah Ben Sund, oraz dwoma iego nayıperwszymi Urzędnikami, którzy się razem z nim w niewolą dostali. Uwia-

domiono zaraz o tem W. Sułtana, a nazajutrz przyprowadzono do Dywanu okutych w kaydany więźniów. Po kilku uczynionych im zapytaniach, i zapisaniu odpowiedzi ich do Protokołu, posłano ich do domu Mohamed Ali Baszy (Wielkorzeczy Egiptskiego) gdzie przenocowali; nie podobalo się to iednak W. Sułtanowi, który nazajutrz rano kazał ich zaprowadzić do ścisłego więzienia w domu Bostandzi Baszy, gdzie do d. 17go b. m. zostawali. W tym dniu udał się W. Sułtan w galowym nbiorze wśród licznego tłumu Ludu, do dawnego Seraju, gdzie mieszkają kobiety oddalone z Haremu iego i Poprzedników iego. Przysynował tam pewinszowania Magnatów. Gdy W. Wezyr, W. Admirał i Mufty złożyli winne u stopni tronu uszanowanie, Aga Jęczarów przyprowadził Abdallaha Ben Sund oraz Muftego iego i Podskarbiego. Rozgniewany Monarcha rzucił surowy wzrok na bratowników, i w obecności ich kazał włożyć futro sobolowe na Tatarów, którzy z nimi przybyli; poczem Szeik Islamizmu (Mufti) ogłosił zapadły na nich wyrok śmierci, a W. Sułtan dał znak, aby go przywiedziono do skutku. Ucięto głowę Abdallahowi przy brawie pałacu W. Sułtana, Muftemu zaś iego, naprzeciw pałacu Wezyra, a Podskarbiemu, nie daleko rynku zwanego palonych kolumn. Trupy ich i głowy wystawiono przez 3 dni na publiczny widok, bez zawieszenia zwyczajney tablicy z wymienieniem zbrodni. Słychać, iż u straconego Abdallaha znaleziono pieczęć z napisem iego nazwiska i tytułem Kalifa.

Zrana tegoż samego dnia przybyli dwaj Tatarowie od Baszy Damaszk, z pomyslną wiadomością, iż Pielgrzymi odbyli szczęśliwie podróż do Mekki przez stepy Syryjskie. Tatarzy ci przywieźli także kilka naczyn wody ze studni Semsem, odhiersiącey część od Muzułmanów, i kilka innych podrunków z miejsca Pielgrzymki. W. Sułtan obdarzył ich honorowemi futrami.

Nowo mianowany Hospodar Wołoszczynny odebrał z zwyczajnemi obrzędami bunczuk i chorągiew z rąk Kapidschi Baszy, a od W. Sułtana dostał kosztowny poginał, na dowód szczególniejszej łaski. Wyjechał na początku Stycznia do Bokarestu. Dnia 24go t. m. pożegnał się z W. Sułtanem, który go futrem honorowem obdarzył.

Od czasu, jak zimna panują, ustało znacznie morowe powietrze w Osmańskiej stolicy.